

# Jan Gurba, Tadeusz Łupaszko

---

## Japońskie sympozjum poświęcone dziejom starożytnym

---

Rocznik Lubelski 27-28, 327-329

---

1985-1986

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## JAPOŃSKIE SYMPOZJUM POŚWIĘCONE DZIEJOM STAROŻYTNYM

Japończycy dbają nie tylko o wszechstronny rozwój badań naukowych w dziedzinach czysto technicznych, lecz od pewnego czasu starają się również uzupełnić istniejące luki i dogonić kraje europejskie w wielu gałęziach nauk społecznych i humanistycznych. Na przykład już od kilkunastu lat wykazują ożywione zainteresowanie tak odległą od praktyki dziedziną jak historia starożytna, rozwijają własne badania nad tą epoką, zarówno w odniesieniu do świata śródziemnomorskiego, jak też Dalekiego Wschodu, w tym głównie własnego kraju. Wielu uczonych japońskich (jak Toru Yuge, Masaoki Doi, Hidemichi Ota i inni, w tym sporo młodzieży) odbyło dłuższe staże naukowe w europejskich uniwersytetach i placówkach badawczych (głównie we Włoszech), brało udział w licznych konferencjach i zjazdach międzynarodowych. Są to znani już i liczący się w świecie nauki specjaliści, publikujący swe prace nie tylko we własnym kraju, lecz również w rozmaitych periodykach naukowych zachodniej i wschodniej Europy.

W ostatnim czasie zorganizowali konferencję naukową w Susono (Japonia), poświęconą formom kontroli i uzależnienia warstw niższych w świecie starożytnym (*Forms of Control and Subordination in Antiquity*). Było to pierwsze międzynarodowe sympozjum z zakresu historii starożytnej przygotowane przez uczonych japońskich. Jako organizatorzy wystąpili: Towarzystwo Studiów nad Ruchem Oporu w Starożytności — od kilkunastu lat działające w Tokio, oraz Rada Naukowa Japonii — koordynująca badania z różnych dziedzin prowadzone w tym kraju.

Mimo ogromnych odległości dzielących Europę i Amerykę od Japonii i wysokich kosztów związanych z podróżą w sympozjum wzięło udział znaczne grono uczonych z całego świata, poczynając od USA (5 osób), Kanady (1), Meksyku (1), po liczne kraje europejskie, jak: Francja (5 osób), Belgia (1), Włochy (2), RFN (3), NRD (3), Bułgaria (1). Polskę reprezentowali: prof. Iza Biezuńska-Małowist z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Eugeniusz Konik z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz prof. Tadeusz Łoposzko i doc. Jan Gurba z UMCS w Lublinie. W sympozjum uczestniczyło ponadto 6 profesorów z Korei oraz około 40 najwybitniejszych specjalistów ze wszystkich ważniejszych ośrodków uniwersyteckich Japonii. Mimo wcześniejszych zgłoszeń nie wzięli udziału w sympozjum uczeni z ZSRR, Izraela, Rumunii, Czechosłowacji i Grecji.

Szerokie ramy chronologiczne tematyki — od neolitu po schyłek świata starożytnego — z jednej strony utrudniały nieco dyskusję, z drugiej jednak umożliwiły specjalistom dziejów różnych epok przedstawienie wyników własnych badań przed szerokim forum uczonych. Tytuł sympozjum dobrze spinał i łączył całą problematykę.

Za oficjalne języki konferencyjne uznano: angielski, niemiecki, francuski i włoski. Przeważała decyzja o języku angielskim, choć spora grupa Japończyków znała nieźle niemiecki i włoski. Stosunkowo najmniej znanym językiem na Dalekim Wschodzie okazał się francuski. Przy występujących trudnościach językowych (część referatów wygłoszono po japońsku) walną pomocą służyły dwie znakomite tłumaczki, biegłe i na bieżąco przekładające język japoński na cztery języki europejskie i odwrotnie.

Każdej przed- i popołudniowej sesji przewodniczył profesor z Europy lub Ameryki, zaś współprzewodniczącym był Japończyk. Obowiązywała absolutna punktualność. Każda sesja rozpoczynała się dokładnie co do minuty. Referenci mieli do dyspozycji 20 minut. Po 15 minutach dzwonek ostrzegał, że pozostało ich już tylko 5, a po ich upływie na ponowny dzwonek przewodniczący przerywał referat. Również zgłoszenia do dyskusji odbywały się wedle ściśle określonego regulaminu, a głos w dyskusji nie mógł przekroczyć 5 minut.

Za główne osiągnięcie sympozjum wypada uznać jakby „nieoficjalne włączenie” japońskich uczonych do światowego gremium badaczy dziejów starożytnych. Wygłoszone przez nich referaty i ich udział w dyskusjach wykazywały wysokie umiejętności i wiedzę oraz dobre opanowanie warsztatu badawczego. Warto podkreślić, że niektóre referaty dotyczyły kwestii niezwykle skomplikowanych i trudnych, niekiedy natury metodologicznej i metodycznej, a przy tym bardzo ważnych i interesujących. Do takich należały niewątpliwie wystąpienia: prof. T. Yuge na temat „ideologii wyzwolenia” w czasach antycznych, prof. M. Doi o konieczności ujmowania dziejów powszechnych z punktu widzenia warstw niższych, prof. H. Oty o strukturze społecznej świata antycznego i walce warstw niższych przeciwko warstwom rządzącym, prof. H. Andoh na temat hektomoroj w Atenach czy prof. N. Maezawy o społeczeństwie niewolniczym w świecie grecko-rzymskim.

Kilka interesujących szczegółowych referatów wygłosili młodzi japońscy adepci antyku, jak na przykład: K. Moritani o idei powszechnego pokoju w Grecji w IV wieku p.n.e., pani A. Gotoh poświęcony ideologii circumcelliones czy pani N. Kurity na temat charakteru wojny jugurtyńskiej. Warto podkreślić, że wśród japońskich uczonych zajmujących się antykiem znalazło się kilka pań.

Interesujące dla Europejczyków i Amerykanów okazały się referaty dotyczące najdawniejszych dziejów Japonii i innych krajów Dalekiego Wschodu. Spośród nich wiele pytań i głosów w dyskusji wywołały wystąpienia: prof. K. Naoki na temat roli władzy cesarskiej i rodziny Tenno w dziejach Japonii, prof. S. Tomy o wpływach eschatologicznej myśli starochińskiej na terenach Azji Wschodniej czy też prof. T. Niyahary o strukturze społecznej i walce klasowej w starożytnej Japonii. Przedstawiły one i przybliżyły słuchaczom wybrane tematy społeczno-ekonomicznych dziejów Japonii i Dalekiego Wschodu.

Spośród referatów wygłoszonych przez specjalistów europejskich i amerykańskich najżywszą dyskusję wywołały wystąpienia: prof. P. Léveque'a (Francja) o kontroli ideologicznej obywateli w greckich polis, prof. W. Edera (RFN) o roli demosu ateńskiego po wygnaniu tyranów i roli plebsu rzymskiego po wypędzeniu królów, prof. D. Metzlera (RFN) na temat mało znanych stosunków między różnymi plemionami Nomadów a rządami silnych państw antycznych. Wiele zainteresowania wywołał referat prof. J. Irmschera (NRD) na temat „duchowego oporu” w państwie wczesnobizantyjskim oraz prof. G. J. Szemlera (USA) o historycznej roli i kolejach losu ludów i plemion zamieszkujących „korytarz” dzielący Grecję Środkową od Północnej. Na terenach tych prof. Szemler prowadził przez wiele lat intensywne prace wykopaliskowe. Rolę reform Agisa i Kleomenesa w Sparcie przedstawił jedyny reprezentant Meksyku, młody, zawsze sympatycznie uśmiechnięty, świetnie władający wszystkimi czterema językami konferencji, prof. J. R. F. Martinez-Lacy. Ciekawy, choć dyskusyjny, referat metodologiczny na temat koncepcji klas i warstw społecznych w imperium rzymskim wygłosił prof. V. Harris (USA).

Spośród wystąpień polskich żywe zainteresowanie i dyskusję wywołał referat prof. I. Biezuńskiej-Malowist na ściśle związany z problematyką konferencji temat form oporu w grecko-rzymskim Egipcie. Również pozostałe referaty: doc. J. Gurby o ofiarach z ludzi na ziemiach Europy Środkowej w czasach neolitu, prof. T. Łoposzki o rzekomych powiązaniach spisku Katyliny z niewolnikami oraz prof. E. Kownika na temat politycznej roli „clementia Caesaris” — znalazły żywy oddźwięk wśród słuchaczy i zostały dobrze przyjęte.

Stronę organizacyjną sympozjum wypada ocenić jako doskonałą. Materiały konferencji zostały już wcześniej powielone i rozesłane uczestnikom. Następnie po poprawieniu i uzupełnieniu przygotowanych przez autorów referatów zostaną one opublikowane w formie odrębnego kilkutomowego wydawnictwa.

Wszystkim biorącym udział w sympozjum została dostarczona pełna lista uczestników wraz z podaniem ich miejsca pracy oraz adresów domowych. Ułatwi to z pewnością dalsze korespondencyjne kontakty.

Każdego zagranicznego uczestnika sympozjum gospodarze oczekiwali już na lotnisku lub dworcu kolejowym, skąd zawieziono ich do hotelu Gimmond, gdzie mieściła się tokijska baza sympozjum. Następnie wszyscy zostali przewiezieni autokarami do Instytutu Fudzi w Susono, około 200 km na południowy zachód od Tokio. Gmach Instytutu wzniesiono tuż u stóp słynnej Fudzi-Jamy, w odległości zaledwie 14 km w linii prostej od jej wierzchołka. Piękne i świetnie wybrane miejsce, odosobnione w górach, zapewniało całkowitą izolację i koncentrację obrad. Doskonałe wyposażenie Instytutu (jest to placówka badawcza w dziedzinie pedagogiki i sportu), gdzie nawet sklep i poczta znajdują się na miejscu, stwarzało prawdziwy komfort obrad i całego pobytu. Świetna kuchnia, serwująca japońskie dania i napoje, bardzo przypadła do gustu cudzoziemcom (choć często nie wiedzieli, co spożywają).

Organizatorzy przygotowali po konferencji kilka atrakcyjnych wycieczek po kraju (między innymi do starej stolicy Kioto oraz do Hiroszimy), a także całodzienną wycieczkę z przewodnikiem po Tokio.

Polscy uczestnicy sympozjum wraz z kolegami z NRD i Bułgarii ostatniego wieczoru zostali zaproszeni na uroczyste przyjęcie w tradycyjnym, przepięknym domu japońskim, z rozsuwanymi ścianami, niskim stołem i poduszkami do siedzenia, z cudownymi maleńkimi meblami i oryginalnym wyposażeniem. Japońskie potrawy spożywano słynnymi pałeczkami drewnianymi. Pani i pan domu oraz ich córka — nasza przewodniczka — wystąpili we wspianiałych kimonach.

Przygotowaniem sympozjum i imprez towarzyszących kierował 12-osobowy Komitet Organizacyjny na czele z prof. Toru Yuge, zaś sprawy techniczne spoczywały w rękach pani doktor Atsuko Gotah. Sprawności pozazdrościć mogliby organizatorzy wielu europejskich konferencji.

Po tym pierwszym, niewątpliwie ze wszelkich miar udanym sympozjum organizowanym przez uczonych japońskich zajmujących się antykiem, myślą już o dalszych podobnego typu spotkaniach. Zapowiadają też swój aktywny udział w konferencjach i sympozjach w Europie i Ameryce.

*Jan Gurba  
Tadeusz Łoposzko*